

Sygn. akt III AUa 1991/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Rodak (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Jacek Zajączkowski

Protokolant: Sekretarz sądowy Monika Nagy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2016 r. w Ł.

sprawy **J. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wypłatę odsetek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 3 września 2015 r. sygn. akt VIII U 1624/14

1. **oddala apelację;**

2. **nakazuje przyznać i wypłacić ze Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Łodzi, na rzecz adwokat M. M., kwotę 221,40 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawcy J. P. w postępowaniu apelacyjnym.**

J. Z. A. J. K.

Sygn. akt III AUa 1991/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił decyzję Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., z dnia 28 marca 2014 r. i ustalił, że J. P. przysługuje prawo do wypłaty odsetek ustawowych od kwoty renty z tytułu niezdolności do pracy, ustalonej decyzją z dnia 4 października 2010 r., z wypłatą od dnia 21 października 2010 r. do dnia 11 października 2012 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następująco ustalonego stanu faktycznego:

W dniu 3 marca 2010 r. C. P. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Bezpośrednią przyczyną złożenia przez C. P. wniosku był fakt ,iż stan jego zdrowia był zły , a dodatkowo leczył się z powodu schorzeń neurologicznych , kardiologicznych oraz psychiatrycznych.

Zarówno Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 22 czerwca 2010 r. jak i Komisja Lekarska orzeczeniem z dnia 19 lipca 2010 r. nie stwierdzili niezdolności wnioskodawcy do pracy.

Decyzją z dnia 4 września 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił J. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w oparciu o orzeczenie Komisji Lekarskiej z dnia 19 lipca 2010 r., nie stwierdzające u wnioskodawcy niezdolności do pracy.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu odwołania od powyższej decyzji przyznał J. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy poczynając od dnia 1 marca 2010 r. do 31 grudnia 2012 r.

Niniejszy wyrok jest prawomocny.

Decyzją z dnia 2 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 maja 2011 r. przyznał J. P. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości proporcjonalnej. Organ rentowy wskazał, że podjęcie wypłaty świadczenia nastąpi po przesłaniu przez wnioskodawcę oświadczenia czy po dniu 28 lutego 2010 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych z Powiatowego Urzędu Pracy, zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej lub osiągał inny dochód.

Decyzją z dnia 5 października 2012 r. organ rentowy podjął wypłatę świadczenia wnioskodawcy oraz wskazał, że świadczenie będzie wypłacane do 20 dnia każdego miesiąca.

W dniu 12 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał wypłaty świadczenia należnego wnioskodawcy za okres od 1 marca 2010 r. do 31 października 2012 r.

W uzasadnieniu stanu prawnego Sąd Okręgowy powołał art. 85 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), zgodnie z którym jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Nadto przywołał art. 118 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 157, poz. 1227 ze zm.), w myśl którego organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. Zgodnie z art. 118 ust. 1a, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Okręgowy powołał nadto orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z 27 września 2002 r., II UK 214/02, z 25 stycznia 2005 r., sygn. I UK 159/04) i wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 września 2007 r. sygn. P 11/07. W myśl powołanego wyroku, art. 118 ust. 1a u.e.r.f.u.s. rozumiany w ten sposób, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia tylko w sytuacji, gdy za nieustalenie tych okoliczności nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny zgodził się ze stwierdzeniem, że przez wyjaśnienie "ostatniej niezbędnej okoliczności" trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Stosując art. 118 ust. 1a ustawy o FUS, organ rentowy za początek biegu terminu ewentualnej wypłaty odsetek przyjmuje dzień wpływu prawomocnego orzeczenia w każdym wypadku, gdy prawo do świadczenia (bądź do określonej wysokości świadczenia) zostało ustalone przez organ odwoławczy (sąd). Trybunał Konstytucyjny wskazał natomiast, iż przy zastosowaniu takiej interpretacji zaskarżonego przepisu, można przyjąć, że art. 118 ust. 1a ustawy o FUS pośrednio wyłącza odpowiedzialność organu rentowego za popełnione

błędy. Ubezpieczony w konsekwencji ponosi ujemne skutki (brak prawa do odsetek) złożenia odwołania od decyzji odmawiającej ustalenia prawa do świadczenia (lub zaniżającej jego wysokość). Organ rentowy może zatem przedłużać postępowanie sądowe bez żadnych ujemnych konsekwencji dla siebie. Skutkami tego opóźnienia jest obciążony ubezpieczony, który nie może dochodzić prawa do odsetek. Nierówne traktowanie obu podmiotów polega na tym, że w sytuacji gdy organ rentowy występuje z roszczeniem przeciwko ubezpieczonemu (np. o zwrot nienależnego świadczenia), ten, w razie przegrania procesu, jest zobowiązany do zwrotu świadczenia wraz z odsetkami od dnia jego wymagalności, a nie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu nakazującego zwrot. Długotrwałość procesu przynosi ubezpieczonemu negatywny skutek w postaci wzrostu kwoty odsetek. W opinii Trybunału Konstytucyjnego jest to niezgodne z zasadą równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w zakresie stosowania odsetek i związanych z nimi terminów, od których zależy ustalenie prawa do świadczenia (lub jego wysokości), organ rentowy i ubezpieczony powinni być traktowani jednakowo. Umożliwia to inna niż stosowana przez organ rentowy interpretacja art. 118 ust. 1a ustawy o FUS, zaprezentowana w doktrynie, uwzględniająca kontekst normatywny art. 85 ust. 1 ustawy o s.u.s. Zgodnie z tą interpretacją, normę wyrażoną w kwestionowanym art. 118 ust. 1a ustawy o FUS należy odczytać w następujący sposób, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie świadczenia rentowego lub emerytalnego uznaje się dzień wpływu do organu rentowego prawomocnego orzeczenia sądu ustalającego prawo do tego świadczenia, o ile za nieustalenie tych okoliczności we wcześniejszym terminie nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy.

Zgodnie z interpretacyjnym rozstrzygnięciem Trybunału Konstytucyjnego 30-dniowy termin do wydania decyzji w sprawie świadczenia i jego wypłaty w razie, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone przez sąd, powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku sądu tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W przeciwnym wypadku, to jest gdy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy termin ten będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia. Do takich okoliczności Trybunał Konstytucyjny przykładowo zaliczył błędną interpretację przepisów, zaniechanie podjęcia określonych działań z urzędu, a także błędne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS w sprawie niezdolności do pracy. Przekroczenie terminu do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia może być wobec tego następstwem uchybień organu rentowego w zakresie wykładni lub stosowania prawa materialnego albo naruszenia przepisów postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega więc wątpliwości, że ustalenie prawa do świadczenia rentowego wnioskodawcy dopiero wyrokiem z dnia 19 maja 2011 r., było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. Zarówno Lekarz Orzecznik ZUS jak i Komisja Lekarska ZUS przed wydaniem swoich orzeczeń (odpowiednio z 22 czerwca 2010 r. oraz z 19 lipca 2010 r.) mogli (na podstawie Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy- Dz. U. nr 273, poz. 2711 ze zm.) zasięgnąć opinii Lekarza Konsultanta , przeprowadzić dodatkowe badania bądź skierować wnioskodawcę na obserwację szpitalną. Dodatkowe opinie bądź badania pozwoliłyby określić rzeczywisty stan zdrowia J. P..

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie wszystkich istotnych okoliczności, gdyż nie może w dowolny sposób przedłużać postępowania, o postępowanie sądowe , bez ujemnych dla siebie konsekwencji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku wskazując ,że wnioskodawcy przysługuje prawo do wypłaty odsetek ustawowych od kwoty wypłaconej renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 21 października 2010 r. (tj. od daty wymagalności świadczenia gdyby wnioskodawcy przyznano świadczenie w dniu 4 września 2010 r.) do dnia 11 października 2012 r. (wnioskodawcy wypłacono bowiem zaległe świadczenia od 12 października 2012 r.).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości organ rentowy zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 85 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez niewłaściwą wykładnię przepisów i ich zastosowanie polegające na przyjęciu, że organ rentowy jest zobowiązany do wypłaty odsetek z powodu opóźnionego terminu wypłacenia wyrównania renty z tytułu niezdolności do pracy, w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność;

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Apelujący podkreślił, że zaskarżona decyzja organu rentowego, wykonująca prawomocny wyrok sądu, została wydana w terminie 30 dni od wpływu orzeczenia do organu rentowego. Orzeczenia sądów obu instancji, które zajmowały się przedmiotowym prawem do świadczenia, nie określiły odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w ustalaniu prawa. Ponadto apelujący podnosi, że zasądzenie w tej sprawie w odrębnym postępowaniu odwoławczym odsetek jest nieusprawiedliwione, gdyż Sąd zmieniający decyzję w zakresie odmowy prawa renty z tytułu niezdolności do pracy, nie opierał się na tym samym materiale dowodowym. Dla zbadania istoty sprawy zasięgał bowiem specjalistycznej opinii biegłych lekarzy sądowych. Oznacza to, że ustalenie nowej, ostatniej okoliczności nastąpiło dopiero w postępowaniu odwoławczym (strona dowiodła prawa wyłącznie przed sądem, a nie przed organem rentowym). Prawo do spornej renty zostało ustalone mocą orzeczenia Sądu Okręgowego z dnia 19 maja 2011 r. Realizacja tego orzeczenia, po oddaleniu wniesionej przez organ rentowy apelacji, nastąpiła w dniu 12 października 2012 r., bez odsetek, gdyż wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 20 marca 2012 r. wpłynął do organu rentowego w kwietniu 2012 r., zaś wypłata świadczeń dokonana w dniu 12 października 2012 r., nastąpiła w terminie 30 dni liczonym od ustalenia ostatniej okoliczności, jaka była informacja z Miejskiego Centrum Pomocy (...), z dnia 18 września 2012 r. o kwotach świadczeń z pomocy społecznej wypłaconych wnioskodawcy..

W konkluzji swojego stanowiska apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny w całości podziela prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz jego wywód prawny przedstawiony w uzasadnieniu wyroku. Wbrew stanowisku apelacji nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia prawa materialnego, ponieważ do niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zastosował w odpowiedni sposób przepisy art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.1440 ze zm.) oraz art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.), dokonując ich prawidłowej wykładni.

Zgodnie z art.85 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli organ rentowy - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Jednocześnie w myśl art.118 ust.1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS ,organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Jednak w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego (przede wszystkim sądu ubezpieczeń społecznych) za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Rację ma Sąd I instancji ,że powołanych przepisów nie można interpretować w oderwaniu od utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 września 2007r. w sprawie P 11/07, który rozstrzygał o zgodności art.118 ust.1a z Konstytucją. W uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przez pojęcie "wyjaśnienie ostatniej niezbędnej okoliczności" z art. 118 ust. 1a należy rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Stąd też 30-

dniowy termin na wydanie decyzji w sprawie świadczenia i jego wypłaty w razie, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone przez sąd, powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku sądu tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W przeciwnym wypadku, gdy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy (np. błędne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS w sprawie niezdolności do pracy), termin ten będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia. W podobny sposób interpretuje cyt. art. 118 ust. 1a Sąd Najwyższy. W jego orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że do wyłączenia obowiązku wypłaty odsetek nie jest wystarczające wykazanie, że organ rentowy nie ponosi winy w powstaniu opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005, Nr 10, poz. 147). W wyroku z 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04 (OSNP 2005, Nr 19, poz. 308), Sąd Najwyższy przyjął, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, zwłaszcza gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia, oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podniósł też, że wówczas, gdy organ rentowy w chwili wydania zaskarżonej decyzji miał wszystkie potrzebne dane pozwalające na wydanie decyzji zgodnej z prawem, a po stronie ubezpieczonego nie występował obowiązek wykazania żadnych innych okoliczności uzasadniających jego wniosek, to dla obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia nie mogą mieć znaczenia okoliczności dotyczące przebiegu postępowania sądowego, zwłaszcza gdy w tym postępowaniu nie ustalono żadnych nowych przesłanek wypłaty świadczenia, których wykazanie ciążyło na ubezpieczonym, a które nie były znane (nie mogły być znane) organowi rentowemu. W uzasadnieniu wyroku z 21 czerwca 2012r. w sprawie III UK 110/11 Sąd Najwyższy wywodził, iż w celu ustalenia, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie spowodowane błędem w ustaleniach faktycznych, konieczne jest wykazanie, że w przepisany termin ZUS nie dysponował materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy podkreślił jednak konieczność uwzględnienia tego, czy organ rentowy w ramach swoich kompetencji i nałożonych obowiązków poczynił wszystkie możliwe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do wydania decyzji. Jeżeli bowiem zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym będzie uzasadniona ustaleniami co do takich okoliczności, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu, to nie będzie podstaw do uznania, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, OSNP 2010, nr 23-24, poz. 293).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, ustalony w sprawie, stan faktyczny.

Wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w Łodzi, przyznał wnioskodawcy, wyrokiem wydanym w sprawie VIII U. 1846/10 z dnia 19 maja 2011 r., prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, po zasięgnięciu opinii biegłych sądowych, w tym biegłego neurologa. To opinia tego biegłego, stanowiła podstawę do ustalenia, iż wnioskodawca z powodu schorzenia neurologicznego – padaczki- jest niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Wnioskodawca składając wniosek o rentę, załączył dokumentację lekarską potwierdzającą występowanie u niego tego schorzenia w tym: zaświadczenie o stanie zdrowia, karty pobytu na szpitalnym oddziale ratunkowym, gdzie był przyjmowany z powodu napadów padaczki, historię choroby z (...), gdzie padaczkę wskazywano jako schorzenie współistniejące. Pomimo tego organ rentowy nie zasięgnął opinii Lekarza Konsultanta, nie przeprowadził żadnych badań dodatkowych, które pozwoliłyby określić rzeczywisty stan zdrowia ubezpieczonego.

W tych okolicznościach, ostateczne ustalenie stanu faktycznego, nastąpiło dopiero na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, w oparciu o opinię biegłego neurologa, który opiniował w oparciu o ten same dowody medyczne, jakimi dysponował organ rentowy. Nietrafne są zatem zarzuty apelującego, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczeń rentowych, ponieważ decyzja odmawiająca prawa do świadczenia była oparta na wiążącej dla organu opinii lekarzy orzeczników. Wbrew twierdzeniom apelującego, zgodnie z powołanym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS miała

pełną dokumentację medyczną, która uzasadniała stwierdzenie niezdolności do pracy, a mimo to błędnie uznała, że wnioskodawca jest zdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W tej sytuacji podniesiony zarzut, że do ustalenia wszystkich przesłanek do nabycia spornego świadczenia doszło dopiero w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, staje się bezprzedmiotowy.

Kolejny zarzut, iż apelacja jest prawem strony i nie może pociągać negatywnych konsekwencji w postaci odsetek pozostaje w sprzeczności z powołanym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego i zaprezentowanym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego. Nie odmawiając stronie prawa do zaskarżenia wyroku, z którym się nie zgadza, należy badać, czy na etapie postępowania apelacyjnego doszło do uzupełnienia materiału dowodowego, czy były wyjaśniane kolejne istotne dla sprawy okoliczności. Jeśli tak jak w niniejszej sprawie wszystkie istotne okoliczności dla ustalenia dalszej częściowej niezdolności wnioskodawcy do pracy, mogły być wyjaśnione już na etapie postępowania przed organem rentowym, a w szczególności, że na etapie postępowania sądowego nie pojawiły się żadne nowe dowody, organ rentowy nie może twierdzić, że nie ponosi odpowiedzialności za przedłużenie się postępowania w sprawie przyznania prawa do renty. Wadliwa jest też argumentacja ZUS z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08. W przedstawionym tam stanie faktycznym zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym była uzasadniona ustaleniami faktycznymi, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu, bo zostały dokonane na podstawie dowodów niedostępnych temu organowi, tj. zwłaszcza opinii Ośrodka (...) i to dopiero przez Sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznawaniu apelacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego, który po raz wtóry oddalił jej odwołanie od zaskarżonej decyzji, ustalając, iż jest zdolna do pracy. Natomiast w niniejszej sprawie, jak wyżej wskazano, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że już na etapie postępowania przed organem rentowym zgromadzone dokumenty medyczne uzasadniały ustalenie, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy. Bezzasadny jest też zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c., polegający na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy czym apelujący nie precyzuje, na czym polega w tym zakresie wadliwość procedowania przez Sąd pierwszej instancji i jakie okoliczności sprawy winny być jeszcze wyjaśnione.

Odnośnie zarzutu, iż żądanie odsetek jest bezzasadne skoro w sprawie VIII U 1846/10 Sądy obu instancji nie orzekły o odpowiedzialności organu rentowego, rację ma Sąd pierwszej instancji, że fakt ten nie wyklucza prawa strony do żądania odsetek w odrębnym postępowaniu. Sąd Apelacyjny podziela w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w uchwale z 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, że brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust.1a u.e.r.f.u.s. nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

W rezultacie wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu, a wniesiona apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.